

Sygn. akt III Ca 2027/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak

Protokolant Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C.

przeciwko Z. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 7 sierpnia 2015 r., sygn. akt I C 698/15

**oddala apelację.**

SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 2027/15

## UZASADNIENIE

Powód domagał się od pozwanego zapłaty 947 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 797 zł od dnia 28 listopada 2013 roku. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 797 zł, której to pożyczki pozwany nie zwrócił. Dochodzona pozwem należność obejmowała nadto koszty windykacji w wysokości 100 zł oraz koszty wezwania do zapłaty w wysokości 50 zł.

Pozwany nie wdał się w spór i nie złożył żadnego oświadczenia w sprawie.

Sąd Rejonowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, wyrokiem zaocznym z 7 sierpnia 2015 roku zasądził od pozwanego na rzecz powoda 690 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 28 listopada 2013 roku do dnia zapłaty; w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 165,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że w dniu 229 października 2013 roku między stronami została zawarta umowa pożyczki kwoty 797 zł, z czego 157 zł stanowiło prowizję z tytułu jej udzielenia zaś 157 zł koszty ustanowienia zabezpieczenia łącznie pobranie z kwoty pożyczki w dniu jej udzielenia. Ustalił też Sąd Rejonowy, że 12 grudnia 2013 roku powód sporządził wezwanie do zapłaty, które doręczył pozwanemu 19 grudnia 2013 roku. Nadto w dniu 29 stycznia 2014 roku sporządzone zostało wezwanie do zapłaty, z którego wynikało, że w tym dniu miała miejsce wizyta

u pozwanego, którego nie zastano w domu i pozostawiono wizytówkę w kopercie. Kolejne wizyty miały miejsce 19 lutego 2014 roku gdy podjęto nieskuteczną próbę kontaktu telefonicznego, a także w dniu 4 marca 2014 roku gdy ustalono z pozwanym termin spłaty zadłużenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie zachodziły uzasadnione wątpliwości co do twierdzeń pozwu, a dotyczące wysokości żądania. Wątpliwości wzbudzało żądanie zwrotu kosztów ustanowienia zabezpieczenia, gdy nie wykazano ich wysokości. Zastrzeżenie takich kosztów uznał za obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, co stanowiło o naruszeniu art. 58§1 k.c. i czyniło czynność stron nieważną w tej części.

Wątpliwości Sądu wzbudzała też wysokość dochodzonych kosztów windykacji albowiem w protokole z 29 stycznia 2014 roku zawarto informacje o czynnościach podjętych w datach późniejszych, co nie było możliwe i czyniło roszczenie z tego tytułu nieudowodnione w trybie art. 6 k.c.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za zasadne w części obejmującej kapitał pożyczki w wysokości 600 zł., prowizji w wysokości 40 zł oraz kosztów doręczonego pozwanemu wezwania do zapłaty w wysokości 50 zł.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach wskazała art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powód wygrał spór w 73%.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 157 złotych zarzucając naruszenie:

- art. 876§1 k.c. poprzez uznanie, że dla skuteczności ustanowienia odpłatnego zabezpieczenia wymagane jest aby wierzyciel lub poręczyciel ponieśli konkretne koszty związane z zabezpieczeniem,

- art. 359§2<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58§1 k.c. poprzez uznanie postanowienia o ustanowienia odpłatnego zabezpieczenia za zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych,

- art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego jedynie części kosztów procesu, gdy roszczenie powoda było zasadne w przeważającej części.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda 847 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od 797 zł od dnia 28 listopada 2013 roku oraz kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z 378 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej jedynie w zaskarżonej części, to jest w części oddalającej powództwo o zasądzenie 157 zł z bliżej określonymi odsetkami umownymi oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu i kosztach sądowych. W pozostałej części nie został zaskarżony, a zatem był prawomocny i w konsekwencji wiążący zgodnie z art. 365 k.p.c.

Przedmiotowa sprawa rozstrzygana była w postępowaniu uproszczonym. Konsekwencją tego była możliwość zastosowania regulacji art. 505<sup>13</sup>§2 zgodnie z którą, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie, nie naruszając przy tym regulacji art. 233§1 k.p.c. Ustalenia te nie były kwestionowane w apelacji, zatem Sąd Okręgowy uznał je za własne bez potrzeby ponownego przytaczania. Apelacja nie zarzuca przy tym wadliwej oceny Sądu Rejonowego, co do potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w trybie art. 339§2 k.p.c. z uwagi na uzasadnione wątpliwości co do twierdzeń pozwu. Uzupełniającego ustalenia wymagało jedynie, że określona w umowie pożyczki rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 3464,25% (§7 pkt 5 umowy k.15). Udzielenie pożyczki było też warunkowane ustanowieniem zabezpieczenia w formie poręczenia udzielonego przez A. Z. prowadzącego działalność pod firmą P.U.H. N. (§8 ust 1 i 2 umowy k. 15)

Oceniając sporną w postępowaniu odwoławczym kwestię, czy pozwany powinien ponosić odpowiedzialność za zapłatę kwoty 157 złotych, stanowiącej rzekomy koszt ustanowienia zabezpieczenia, potrąconej z pożyczki w dniu jej udzielenia, podzielić należało wnioski Sądu Rejonowego, co do tego, że nałożenie na pozwanego tego obowiązku zmierzało do obejścia prawa. Analiza zapisów umowy prowadzi bowiem do wniosku, że opisywane należności zostały objęte umową po to, aby obejść ustawowy zakaz naliczania odsetek wyższych niż maksymalne. Nie można bowiem nie zauważyć, że z treści umowy wynika wprost, iż udzielenie odpłatnego zabezpieczenia, którego koszt wynosił ponad 1/4 wartości pożyczki, stanowiło warunek jej udzielenia i między innymi po zaliczeniu tej należności w koszt pożyczki, rzeczywista roczna stopa oprocentowania, w rozumieniu art. 5 pkt 12 ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2014 r. poz. 1497 ze zm), wyniosła 3464,25%, a więc znacznie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, to jest odsetek maksymalnych wynikających z art. 359§2<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Już więc ta okoliczność pozwalała na uznanie nieważności umowy w tejże części, a to na podstawie art. 58§1 k.c. w zw. z art. 58§3 k.c.

Poza tym nie można było pominąć, iż umowa została zawarta między przedsiębiorcą zajmującym się zawodowo udzieleniem pożyczek, a osobą fizyczną, która dokonała czynności prawnej w zakresie niezwiązanym bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zatem pozwanemu przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., co z kolei nakazywało przeprowadzenie oceny prawnej uwzględniającej treść art. 385<sup>1</sup>§1 i §4 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Przedstawione postanowienia umowne uzależniające udzielenie pożyczki od poniesienia dodatkowych, znacznych – w stosunku do kwoty świadczenia głównego - kosztów zabezpieczenia tylko po to aby zwiększyć jej oprocentowanie, niewątpliwie kształtowały obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami uczciwego obrotu gospodarczego. Zatem zgodnie z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. nie wiązały one pozwanego zwłaszcza, że z treści umowy pożyczki wynikało, że została ona sporządzona według wzorca, a powód nie wskazał w trybie art. 385<sup>1</sup> §4 k.c., iż niekorzystne dla konsumenta postanowienia umowne były uzgadniane indywidualnie z pozwanym.

Zasadnym było zatem oddalenie powództwa w części kwestionowanej apelacją.

Chybionymi były też zarzuty dotyczące nieprawidłowego zastosowanie regulacji art. 100 k.p.c. Zważywszy bowiem na fakt utrzymania się powoda ze swoim roszczeniem w 73% chybionym byłoby twierdzenie jakoby uległ on co do nieznaczej części żądania. Utrwalona praktyka orzecznicza wskazuje bowiem, że przypadek przegrania sporu w nieznaczej części w rozumieniu art. 100 k.p.c. dotyczy sytuacji gdy powództwo uwzględnione jest w rozmiarze równym lub większym niż 90%. W okolicznościach sprawy sytuacja taka nie zachodziła, a i rozstrzygnięcie o roszczeniu głównym nie zależało od uznania sądu. Nie było więc podstaw do obciążania pozwanego kosztami procesu w całości. Koszty te podlegały stosunkowemu rozliczeniu w relacji prawidłowo uwzględnionej przez Sąd Rejonowy.

Wszystkie te okoliczności sprawiły, że Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Marcin Rak